

lekarze nie mogli robić operacji i stracili nadzieję utrzymania rannego przy życiu. Wkrótce też stan chorego pogorszył się znacznie i wreszcie ranny wyzionął ducha, opatrzony ostatnimi Sakramentami.

Ś. p. dr. Józef Drzewiecki zmarł w sile wieku, licząc lat 47. Po ukończeniu uniwersytetu warszawskiego, był przez kilka lat ordynatorem kliniki terapeutycznej wydziałowej w szpitalu św. Ducha. Od r. 1890 poświęcił się homeopatii, którą wyłącznie odtąd uprawiał z zamiłowaniem i umie-

propagował zasady jarstwa w gorących broszurkach, pisanych popularnie i przekonująco. Wydał też szereg broszur o homeopatii. Liczne prace swoje i rozprawy naukowe z dziedziny medycyny, hypnotyzmu i okultyzmu, ogłaszał nie tylko w pol-

Jerozolimskich. Obaj mają po lat 20, a nazywają się: Edward Friboldt i Stanisław Grell. W śledztwie nie chcą się bliżej tłumaczyć, zapewniając jedynie, że dokonali zamachu pod wpływem trzeciej osoby, a podobno zostali w tym celu przekupieni.

W ostatniej chwili dochodzi wiadomość, że aresztowano już w Warszawie owego osobnika, który za 30 rubli wynajął Friboldta i Grella do spełnienia ohydnej zbrodni.



Zamach na lekarza: Edward Friboldt, jeden z zabójców dra Drzewieckiego.



Zamach na lekarza: Ś. p. Józef Drzewiecki, zabity w Warszawie przez bandytów.

skich czasopismach fachowych, ale i w angielskich, francuskich i niemieckich, władał bowiem wybornie językami obcymi. W r. 1895 był redaktorem i wydawcą tygodnika warszawskiego „Niwa polska“, gdzie drukował swoje studia literackie, między innymi o Hoene-Wronskim. Tragiczna śmierć głośnego w Warszawie lekarza i publicysty wywołała żal szczerzy w licznych kołach jego znajomych.

Pobudki zamachu na jego życie dwóch opryszków są na razie niewyjaśnione. Policja ujęła obu zbrodniarzy w chwili ich ucieczki w alejach



Zamach na lekarza: Stanisław Grell, jeden z zabójców dra Drzewieckiego.

Pożegnanie lekarza.

W powiecie drohobyckim serdeczny żal wywołała wiadomość, że dr. Franciszek Senkiewicz przynosi się na nowy posterunek.

jętnością. Założył Towarzystwo zwolenników homeopatii, którego był prezesem, założył aptekę homeopatyczną na Nowym Świecie. Wreszcie jako zapalony zwolennik wegetaryanizmu, powołał do życia pierwsze w Polsce Towarzystwo jaroszków.



Fot. A. Lieberman w Drohobyczu.

Pożegnanie lekarza: Urzędnicy starostwa w Drohobyczu, zegnający asystenta sanitarnego dra Franciszka Senkiewicza, opuszczającego powiat drohobycki. (1. dr. Senkiewicz 2. Starosta Noel).